

Fryderyk I wobec Śląska – Śląsk wobec Fryderyka I: między prezentacją oczekiwań a realizowaną polityką

Gabriela Wąs

FREDERICK I, ELECTOR PALATINE AND SILESIA: BETWEEN EXPECTATIONS AND THE IMPLEMENTED POLICY

In connection with the joining of Protestant Silesian princes and Estates in the Bohemian Estates uprising in the year 1619, historians have long dealt with the journey of King Frederick I of Wittelsbach to Silesia, whose aim was to accept a tribute from the Princes of Silesia and the Estates in February and March of 1620. Until now, historiography has largely focused on the course of this journey and the ceremony associated with the king's reception, while this paper draws attention to the politico-legal context of the visit, and to the political intentions of the privilege to religious freedom that Frederick I issued to the Silesian Calvinists living in the city of Wrocław, in an Imperial Charter for the Calvinists dated 5 March 1620.

KEYWORDS:

Silesia; Early Modern Age; Calvinism; Friedrich I of Wittelsbach (Frederick I, Elector Palatine)

Z wydarzeń związanych z przystąpieniem protestanckich książąt i stanów śląskich do powstania czeskiego w 1619 roku podróż Fryderyka I. na Śląsk celem przyjęcia hołdów lennych, którą król podjął w lutym 1620 roku od dawna wzbudzała zainteresowanie historiografii. Zwłaszcza uroczysty wjazd królewski do Wrocławia 23 lutego skupiał na sobie uwagę zarówno kronikarzy¹, jak i już kilkakrotnie historyków oraz historyków sztuki. Szczegółowo analizowano skład orszaku, złożonego z oddziałów królewskich oraz z pocztów książąt i rycerzy śląskich, a także miejsca i formy wygłaszanych oracji powitalnych oraz dążono do ustalenia itinerarium królewskiego na terenie miasta². W miarę dokładnie, choć jedynie na podstawie opisów literackich i rycin, zrekonstruowano także uroczyste dekoracje plastyczne na przywitanie władcy, sporządzone na zlecenie władz Wrocławia. Wśród nich uwagę badaczy skupiał zwłaszcza główny ich element, brama triumfalna wraz z umieszczonymi na niej alegorycznymi przedstawieniami i sentencjami³. Starano się także odtworzyć wymowę treści ikonograficznych, zawartych zarówno w formach architektonicznych,

1 Nikolaus POL, *Jahrbücher der Stadt Breslau V*, ed. Johann Gustav Gottlieb Büsching, Breslau 1824, s. 186–202; Friedrich LUCAE, *Schlesiens curieuse Denckwürdigkeiten oder vollkommene Chronica von Ober und Nieder-Schlesien [...]*, Frankfurt an der Oder 1689, s. 500–505.

2 Erich FINK, *Geschichte der landesherrlichen Besuche in Breslau*, Breslau 1897, s. 91–99; Karl BRUCHMANN, *Die Huldigungsfahrt König Friedrichs I. von Böhmen (des „Winterkönigs“) nach Mähren und Schlesien*, Breslau 1909; Anna ŚLIWOWSKA, *Uroczyste wjazdy monarsze do Wrocławia w latach 1527–1620*, Wrocław 2008, s. 181–227.

3 Zwłaszcza wspomniane prace K. Bruchmanna oraz A. Śliwowskiej. Por. także Christine van EICKELS, *Schlesien im böhmischen Ständestaat* (Neue Forschungen zur schlesischen Geschichte 2), Stuttgart 1992 i tekst Jany Hubkovej w tym tomie.



jak i pozostałych ozdobach plastycznych. Prezentowane w sferze publicznej dekoracje te miały funkcje komunikacyjną i można by je traktować jako nośniki anonsowania wybranych opcji politycznych. Badano także związane z tą wizytą monarszą wydawnictwa okazjonalne, które najczęściej przybierały poetycką formę. W kontekście już przeprowadzonych badań przedmiotem niniejszego tekstu nie stanie zatem opis samego *adventus regis* Fryderyka do Wrocławia, który w ich świetle mógłby polegać jedynie na dopracowywaniu wiedzy o szczegółach tego wydarzenia. Otrzymane rezultaty badań posłużą natomiast do analizy problemu zawartego w tytule, skupionego na próbie wyjaśnienia niektórych aspektów trwających w lutym i marcu 1620 roku zmaganiach różnych opcji polityczno-wyznaniowych na Śląsku.

W analizie dotychczasowych ustaleń zwracam uwagę, że tak w opisie, jak i w ocenie znaczenia tego wydarzenia, zarówno we współczesnych mu relacjach, jak i w opracowaniach historiograficznych skupiano się przede wszystkim na jego odbiorze przez protestantów śląskich. Zwracano zatem uwagę, że podstawowym wyrażanym z ich strony oczekiwaniem była realizacja przez króla konfederacji praw wyznaniowych tutejszych luteranów zagwarantowanych im w liście majestatycznym z 1609 roku. Innym o równoległym znaczeniu komunikatem kierowanym do króla w lutym 1620 roku było pragnienie, aby dokonywało się to z zachowaniem pokoju. Dezyderat ten obecny był zarówno w symbolach, alegoriach, jak i maksymach umieszczanych na okazjonalnej architekturze, a także w adresach powitalnych kierowanych do króla. Akcentowano go tak intensywnie, że przekraczało to granice toposu literackiego i zwyczajowego wyrażania przekonania o wartości pokoju dla pomyślności społeczności i państwa, manifestowanego w podobnych okolicznościach wobec monarchów w przeszłości, a nabierało rangi dezyderatu politycznego. To życzeniowe żądanie pokoju przedkładano Fryderykowi na przekór konsekwencjom przyjmowania go w mieście jako legalnego monarchy. W publicznej recepcji niemal nieobecna była natomiast podjęta już przeciwko powstańcom inicjatywa wojenna zdetronizowanego Ferdynanda II von Habsburga, zdecydowanego na powrót do władzy siłą. W opracowaniach nie uwypuklano też kontekstu polityczno-państwowego tej wizyty i jej znaczenia dla umocnienia śląsko-czeskiej konfederacji. Podawano zazwyczaj w wątpliwość sensowność wydania wielkich sum pieniędzy na reprezentacyjny, trwający kilka tygodni, pochód nowego monarchy przez kraje swego królestwa w okolicznościach już trwającej wojny. Dostrzegano w tej inicjatywie marnotrawienie środków przez Fryderyka, spragnionego roztaczania splendoru swego królewskiego majestatu⁴. Jednak z jednej strony akurat ten wątek, odnoszący się do politycznej jedności pięciu skonfederowanych krajów czeskich, pojawiał się w plastycznych treściach publicznych dekoracji we Wrocławiu. Z drugiej strony dopiero odnowienie hołdów lennych przywracało trwałość związku państwowego Śląska z Królestwem Czeskim i było aktem niezbywalnym w świetle ówczesnego prawa. Wpływała stąd nie tylko konieczność ich złożenia, ale jak najszybszego ich dopełnienia. W tym porównaniu

4 Rudolf STANKA, *Die böhmische Conföderationsakte von 1619*, Berlin 1932, s. 76–81. Z punktu widzenia wybitnie śląskiego, por. Hermann PALM, *Die Conföderation der Schlesier mit den Böhmen im Jahre 1619 in ihren nächsten Folgen*, Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens, 8, 1867, s. 267–318.



interpretacji historiograficznej i przebiegu wydarzenia wynika zatem również wątek rozbieżności pomiędzy samym wydarzeniem (na ile jest ono do zrekonstruowania) a jego wybiórczą recepcją w historiografii. W ramach tego artykułu, ze względu na niewielkie ramy publikacji, podjęty on został jednak jedynie marginalnie.

Zreasumowany powyżej odbiór wydarzenia ujmowany był w wizję historiograficzną powstania stanowego z 1619–1620 jako konfliktu dla Śląska wybitnie wyznaniowego, determinując jednocześnie prezentowanie opcji luteranckiej jako tożsamej z rodzimie śląską. Sprzyjało to neutralizowaniu okoliczności, że śląskie elity polityczne w stosunku do celów powstania stanowego przeciwko Ferdynandowi II, jego detronizacji oraz elekcji Fryderyka I. von Wittelsbacha w 1619 były głęboko podzielone przez motywy wyznaniowo-polityczne. Na uboczu z reguły badań pozostawały także te aspekty wydarzeń, które ujawniałyby, że nie był to jedynie podział binarny, na opcję katolicką i protestancką: książęco-stanowi śląscy powstańcy protestanccy byli bowiem jeszcze podzieleni na partię luterancką i kalwińską. Nie był to tylko wewnętrznieprotestancki podział konfesyjny, ale miał on także znaczące konotacje polityczne i odniesienia do będącego *in statu nascendi* ustroju stanowego państwa czeskiego. Wśród członków stanów śląskich, posiadających w różnym stopniu uprawnienia do udziału w życiu polityczno-publicznym, jak się wydaje, na podstawie jednak jedynie szacunkowym, liczbowo zdecydowanie dominowali luteranie. Jednak wymienione trzy kierunki wyznaniowe na Śląsku były przed wybuchem wojny trzydziestoletniej i w pierwszym jej okresie niemal równomiernie reprezentowane wśród ścisłych elit politycznych kraju, książąt śląskich, zasiadających i mających głos wirylny w pierwszej kurii sejmu śląskiego. W trakcie opisywanych wydarzeń katolikami byli trzej książęta: książę-biskup Karol von Habsburg, władca nysko-otmuchowsko-grodkowski, książę opawski Karol von Liechtenstein oraz książę cieszyński Fryderyk Wilhelm z dynastii Piastów. Kalwinizm reprezentowany był również przez trzech książąt: księcia brzeskiego, Jana Chrystiana i jego brata, księcia legnickiego, Jerzego Rudolfa oraz księcia karniowskiego Jana Jerzego von Hohenzollerna. Luteranów wśród książąt było natomiast tylko dwóch. Byli nimi książę Henryk Waclaw bierutowsko-oleśnicki i jego brat Karol Fryderyk oleśnicki, z dynastii Podiebradów.

Do okoliczności, że król konfederacji czeskiej Fryderyk I był wprawdzie protestantem, ale kalwińskiego wyznania, przykładano w historiografii znacznie mniej uwagi. Kalwinizm króla rozpatrywano przede wszystkim jako czynnik o wadze ogólnopaństwowej, który miał międzynarodowe konsekwencje dla negatywnego ustosunkowania się do czeskiego powstania stanowego i odmowy współpracy z konfederacją niemal wszystkich liczących się, niekatolickich sił politycznych w Cesarstwie i ogólniej w Europie Zachodniej⁵. Znacznie mniej zwracano uwagi na królewski kalwinizm jako na zagadnienie ważące także bezpośrednio na sprawach śląskich. W kontekście wizyty króla Fryderyka I we Wrocławiu późną zimą 1620 ani w relacjach kronikarskich, ani w późniejszych opracowaniach — choć jak się wydaje z różnych powodów — nie przywiązywano do tego aspektu nowej władzy królewskiej szczególniejszego znaczenia.

⁵ Moritz RITTER, *Deutsche Geschichte im Zeitalter der Gegenreformation und des Dreißigjährigen Krieges (1555–1648) III*, Stuttgart — Berlin 1908, s. 66–73.



W ten sposób kluczowe wydarzenie z zakresu wyznaniowej polityki Fryderyka I. na Śląsku — wydanie przez niego prawa wolności wyznaniowej dla kalwinistów śląskich na terenie Wrocławia, czyli listu majestatycznego z dnia 5 marca 1620⁶ — wprawdzie odnotowywano w historiografii, ale traktowano epizodycznie i wartościowano jako zdarzenie marginalne. Akt ten postrzegano też zazwyczaj w kategoriach nielegalności, w czym powtarzano argument luteranów śląskich z tamtych czasów. Uważano, że zaprzysięgając 27 lutego 1620 w ceremonii hołdowniczej śląski list majestatyczny z 1609, król Fryderyk nie miał prawa do nadania kalwinistom wolności kultu. Jednocześnie banalizowano to zdarzenie — o ewidentnie politycznym wymiarze — komentarzem, że nie przysporzyło ono królowi sympatii luteranów śląskich. Nadawano mu charakter spontanicznego i emocjonalnego działania monarchy na rzecz współwyznawców, nie postrzegając ogłoszenia tego aktu w kategoriach czynnika sterującego polityką królewską na Śląsku.⁷ Dla potwierdzenia takiej interpretacji powoływano się na okoliczność, że król wydał ten akt ostatniego dnia pobytu hołdowniczego, tuż przed wyjazdem z Wrocławia, jakby na marginesie głównych spraw, których przeprowadzeniu służył jego pobyt na Śląsku i we Wrocławiu. Nie dostrzega się też szerszej problematyki dążenia do równouprawnienia prawno-wyznaniowego kalwinistów przez Fryderyka na Śląsku w perspektywie jego polityki ogólnopaństwowej. A przecież swe działania doprowadzające do — ograniczonej wprawdzie terytorialnie, ale pełnej na terenie Wrocławia — wolności wyznania i kultu kalwinistycznego, co wyraźnie w liście majestatycznym z 1620⁸ zostało zapisane, legalizował

-
- 6 Biblioteka Uniwersycka we Wrocławiu, Oddział Rękopisów, Biblioteka Rehdigera, sygnatura R 651: Evangelische Gemeinde Breslau. Bittschriften und Bescheide in Sachen der evangelisch-reformierten Gemeinde zu Breslau, An die zu Böhaimb Kön[igliche] M[ajestät] König Fridericum Supplication, [dalej: BUWr, sygn. 651], k. 6^v: „Der Augsburgischen Confeßion in ihrem rechten vorstandt, unnd wie die von den Evangelischen Chur und Fursten erläuttert unnd erkläret worden nicht zuewieder, insonderheit aber mit der Böhaimbischen Confeßion allerdings einstimmig”. Lothar NOACK, *Bittschriften und Bescheide in Sachen der evangelisch-reformierten Gemeinde zu Breslau (Wrocław) aus dem Jahre 1620. Ein Beitrag zur Geschichte der reformierten Konfession*, Germanica Wratislaviensia. Mikrofische 1989, 7, s. 117–174; Gabriela WAŚ, *Reformacja i władza. Reformy chrześcijaństwa w nurcie reformacji a spory o władzę na Śląsku w XVI i pierwszym dwudziestoleciu XVII wieku*, Kraków 2017, s. 219–275.
- 7 Michael MORGENBESSER, *Geschichte Schlesiens. Ein Handbuch*, Breslau 1835, s. 269–270; Karl Adolf MENZEL, *Neuere Geschichte der Deutschen seit der Reformation III*, Breslau 1854, s. 391; Christine van EICKELS, *Schlesien in böhmische Ständestaat. Voraussetzungen und Verlauf der böhmischen Revolution von 1618 in Schlesien*, Stuttgart 1992, s. 355–356. K. BRUCHMANN, *Die Huldigungsfahrt*, s. 87; Georg JAECKEL, *Die staatsrechtliche Grundlagen des Kampfes der evangelischen Schlesier um ihre Religionsfreiheit*, in: *Jahrbuch für schlesische Kirchengeschichte*, s. 63–64; Brennan C. PURSELL, *The Winterking. Frederick V of Palatinat and the Coming of the Thirty Years' War*, Aldershot 2003, s. 99–100.
- 8 BUWr, sygn. 651, k. 10^r–15^v; Friedrich LUCAE, *Schlesiens curieuse Denckwürdigkeiten*, s. 503–505; Hermann PALM (Hg.), *Acta Publica. Verhandlungen und Correspondenzen der schlesischen Fürsten und Stände*, Jahrgang 1620, Breslau 1872, s. 56–58.



król na podstawie aktu konfederacji, konstytucyjnego aktu państwa czeskiego⁹ podpisanego przez księżęta i stany śląskie w lipcu 1619¹⁰.

Tymczasem na tle tego, jak przedstawia okoliczności wydania przywileju dla kalwinistów śląskich z 1620 historiografia, wydarzenie to wydaje się mało niezrozumiałe. Przyczyn braku zadawalającej interpretacji tej królewskiej inicjatywy można by doszukiwać się w skupieniu uwagi, tak współczesnych, jak i historyków, jak zaznaczono, wyłącznie na treściach przekazywanych królowi przez luteranów śląskich i nie przykładaniu wagi do tych, które były z kolei komunikowane przez samego króla ani przez inne grupy wyznaniowe. Interpretacje historiograficzne tej problematyki sprawiają wrażenie naśladowania przez historiografów sposobu postępowania śląskich luteranów z epoki, polegającej na przemilczaniu odmienności wyznaniowej króla. Dominującemu, luteranowskiemu, nurtowi historiograficznemu zależało na stworzeniu wizji przeszłości, w której występowała jedność celów politycznych z wyznaniowymi: motywem przystąpienia księżąt i stanów śląskich do powstania i żądania uznania ich udziału we władzy państwowej miała być obrona wyznania luteranckiego. W treściach komunikowanych natomiast przez śląskich protestantów witających króla we Wrocławiu w 1620, zdominowanych przez opcję luterancką, prawdopodobnie nie odnoszono się do kwestii inności wyznania królewskiego ogólnie z takiego powodu, że oznaczałoby to wprowadzanie do dyskursu publicznego tematu konfliktownego między luteranami i kalwinistami. Mogło to zakwestionować sensowność dotychczasowej powstańczej polityki protestanckich księżąt i stanów śląskich, a nawet doprowadzić do otwartego i jawnego, być może prowadzącego do wewnętrznego rozłamu, konfliktu między większością luterancką i królem-kalwinistą i to w warunkach wojny.

Treści, które władze Wrocławia jako odpowiedzialne za uroczystą oprawę wjazdu króla prezentowały w przygotowanych dekoracjach, miały cechy pozorowania normalności i symulowanie, iż odbywa się właśnie tradycyjna *adventus regis*. W publicznym przekazie niemal nieobecne były wątki związane o aktualnych dramatycznych okolicznościach, w jakich znalazło się państwo od podjęcia decyzji o powstaniu stanów. Ani detronizacja dotychczasowego króla Ferdynanda II, ani jego oskarżenia niekatolickich stanów państwa o bunt wobec legalnej władzy, ani decyzje polityczne obecnego rządu, które już doprowadziły do rozpoczęcia wojny, nie znalazły odzwierciedlenia w komunikacji publicznej w czasie wizyty Fryderyka I. Czy brak publicznych odniesień do nadzwyczajnej sytuacji politycznej państwa i wyjątkowości statusu Fryderyka jako króla czeskiego można interpretować także jako pewnego ro-

9 Jaroslav PÁNEK, *Ustawy krajowe w kontekście zmian konstytucyjnych w Europie Środkowej w XVI i na początku XVII wieku*, in: Tenże, *Czechy a Polska na progu czasów nowożytnych*, Toruń 2014, s. 187–200; TENŹE, *Staatsbildung in einer überstaatlichen Monarchie: Der Fall Böhmen*, in: Wolfgang E. J. Weber (ed.), *Der frühmoderne Staat in Ostzentraleuropa I*, Augsburg 1999, s. 88–102; Winfried BECKER, *Ständestaat und Konfessionsbildung am Beispiel der böhmischen Konföderationsakte von 1619*, in: Dieter Albrecht u. a. (ed.), *Politik und Konfession. Festschrift für Konrad Repgen zum 60. Geburtstag*, Berlin 1983, s. 77–99.

10 Hermann PALM (ed.), *Acta Publica. Verhandlungen und Correspondenzen der schlesischen Fürsten und Stände*, Jahrgang 1619, Breslau 1869, s. 367–385.



dzaju rezerwę władz miejskich wobec nowego władcy? Może było to reprezentowanie przez nią postawy życzeniowej, a nawet inercyjnej, w której unikano werbalizowania spraw trudnych. W wersach ułożonych przez Thomasa Schröera, doktora prawa i ówczesnego ławnika wrocławskiego, człowieka zatem zarówno wykształconego, jak i zaangażowanego w sprawowanie władzy, który sporządził poetyzujące opisy wizyty króla Fryderyka I we Wrocławiu, brzmi nieco niepokojąca, ale charakterystyczna dla dominującej wówczas postawy śląskich protestantów, nuta zbytniego optymizmu: „Tak więc, gdy gospodarz koronę otrzymał, Słońce świeci mu bez żadnej obawy, gdyż nawałnica przeminęła”¹¹.

Porównanie dotychczasowych uroczystych wyjazdów monarszych do Wrocławia dla odebrania hołdu książąt i stanów śląskich (dla przejrzystości wywodu odwołano się jedynie do trzech wjazdów monarchów w okresie przed 1620, czyli przybycia w celach odebrania hołdu do Wrocławia królów czeskich Rudolfa II, Macieja i Ferdynanda II) z wjazdem Fryderyka ujawnia, że przebieg uroczystości w związku z pobytom tego ostatniego władcy wyróżniały przede wszystkim dwie okoliczności: powszechny radosny nastrój witających i inna oprawa kościelna tej uroczystości. W ukontentowaniu okazywanym Fryderykowi przez mieszczaństwo wrocławskie, była przede wszystkim sympatia do króla traktowanego w kategoriach antagonisty katolickich dążeń kontrreformacyjnych. Radosny nastrój wśród książąt i poselstw rycerskich miał ponadto i ten aspekt, że do Wrocławia dla złożenia hołdu przybyli tylko ci, którzy byli politycznymi zwolennikami nowego króla. Przestrzenią religijnych uroczystości przywitania króla w dniu 23 lutego 1620 w mieście stał się kościół św. Elżbiety, a jego luterańskie duchowieństwo celebrowało związane z tym nabożeństwo. Odbierało zatem ono te funkcje duchowieństwu katolickiemu, które poprzednio dokonywało kościelnego powitania przybywających monarchów w katedrze św. Jana. W ten sposób w komunikacji symboliczno-kościelnej nie tylko marginalizowano katolicyzm, ale także przez przeniesienie powitania królewskiego do miejskiej fary rósł prestiż miasta i jego Kościoła luterańskiego, co w oczywisty sposób jeszcze podnosiło pozytywną atmosferę wśród mieszczaństwa w związku z pobytom Fryderyka I.

Porównanie rozmiarów i liczby orszaków, ujawnia zarazem, że poczty książęce i stanowe wchodzące w skład pochodu powitalnego przy wjeździe do Wrocławia królów Rudolfa w 1577 i Macieja w 1611, znacznie przewyższały swą liczebnością te, które wzięły udział w oficjalnym wjeździe do miasta króla Fryderyka¹². Częściowo

11 Za: A. ŚLIWOWSKA, *Uroczyste wjazdy monarsze*, s. 209.

12 A. ŚLIWOWSKA, *Uroczyste wjazdy monarsze*, s. 90, 112, 200. Przy wjeździe Rudolfa liczba koni w orszakach śląskich miała wynosić 2073 oraz 660 w orszaku władcy, czyli razem 2733; w powitaniu Macieja w orszaku wzięło natomiast udział 4582 jeźdźców. Odnośnie do wjazdu Ferdynanda II w 1617 nieznana jest liczba całkowita konnego pochodu, podana została tylko liczba orszaków śląskich, która wynosiła 1000 koni, a cały pochód miał wynieść 1278 jeźdźców. Przybycie Ferdynanda II miało też trochę mniejszą rangę, był to bowiem hołd składany następcy za życia jeszcze obecnie panującego króla. Także sumy pieniędzy wydawane przez radę miejską na dekorację miasta zwiększały się systematycznie przy okazji każdego z wjazdów, ale prawdopodobnie było to związane bardziej ze zmiana-



powody były oczywiste. Katolicy księżęta i część wolnych panów stanowych nie tylko nie uznali decyzji konfederatów w zakresie detronizacji Ferdynanda i elekcji Fryderyka, i nie tylko sami nie przybyli na tę uroczystość, ale też zabronili szlachcie swych księstwach wysłania pocztów powitalnych do Wrocławia. Znamienne jednak jest danie posłuchu tym nakazom na przykład przez protestanckie rycerstwo księstwa nyskiego. Dalszym czynnikiem tłumaczącym mniejsze rozmiary pocztów księżęco-stanowych był oczywiście czas wojenny. Zwłaszcza rycerstwo księstw i władztw w sąsiedztwie granicy z Rzeczpospolitą, obawiając się powtórnego wtargnięcia zaciągniętych przez Habsburgów oddziałów polskich¹³, nie przysłało do Wrocławia w ogóle lub tylko niewielkie poczty rycerstwa¹⁴. Jednak niestawienie się we Wrocławiu także poselstw stanowych z królewskich księstw dziedzicznych ujawnia, że nawet śląski obóz luterński nie zajął jednolicie afirmującego stanowiska wobec elekcji Fryderyka. We Wrocławiu, powołując się na przywilej składania hołdu lennego tylko na terytorium własnego księstwa, nie złożyli go bowiem Fryderykowi nie tylko reprezentanci księstwa świdnicko-jaworskiego, ale także rycerstwo księstwa głogowskiego i opolsko-raciborskiego. Dotychczas jednak tylko w odniesieniu do pierwszego z wymienionych księstw, podwójnego księstwa świdnicko-jaworskiego, ten sposób składania odrębnego hołdu był praktykowany.

W ceremonii powitania Fryderyka trudno ponadto odróżnić to, co wynikało w jego trybie z rytuału i rutyny takich monarszych wjazdów, od tego, co było nowe i specyficzne i przygotowane tylko dla tego króla. Wiele elementów dekoracji oraz pomysłów widowiskowych poprzednich wjazdów królewskich użytych zostało w 1620 powtórnie. Choć główny element uroczystej oprawy wyjazdu, bramę tryumfalną, budowano w oryginalnym kształcie, sam jej motyw był zawsze używany przy okazji odwiedzin monarchów w mieście, a ponadto do wzniesienia jej i zdobienia wykorzystano zachowane elementy i pomysły dekoracyjne z wjazdu Ferdynanda II w 1617.

Należały do nich na przykład niektóre z wielkich figur zdobiących bramę tryumfalną, które personifikowały cechy, jakich pożądanego we władcy lub które wyobrażały sytuacje, jakich sobie życzone zażywać pod jego panowaniem. Ich antykizujące wyobrażenia nie tylko odpowiadały smakowi estetycznemu czasu, w którym powstawały, ale też należały do tak ogólnego repertuaru ówczesnych typów przedstawień, iż trudno było łączyć je z jakimś konkretnym programem politycznym. Wśród kilku-

mi cen niż zwiększającymi nakładami, zob. dane podawane przez E. FINK, *Geschichte des landesherrlichen Besuche*, s. 68–96.

13 Szczególnie dotkliwe i brutalne wtargnięcie zaciągu wojsk polskich miało miejsce właśnie w trakcie podróży przez Fryderyka po krajach lennych. Po odebraniu hołdu od stanów morawskich w początkach lutego 1620, król musiał zawiesić kontynuowanie swej podróży na Śląsk na ponad dwa tygodnie z powodu obaw przed ponownym najazdem tych wojsk; August MOSBACH, *Wiadomości do dziejów polskich z Archiwum Prowincji Śląskiej*, Wrocław 1860, s. 274–276; Adam SZELAŃSKI, *Śląsk i Polska wobec powstania czeskiego*, Lwów 1904, s. 87–119.

14 Ch. van EICKELS, *Schlesien in böhmische Ständestaat*, s. 341. Nie brali udziału także wolni panowie: Pszczyny, Seifried von Promnitz, chociaż był luteraninem oraz Karl Hannibal von Dohna, katolickiego wyznania pan Sycowa.



dziesięciu wyróżniano zwłaszcza cztery figury gigantów, opisywanych jako Phebus i Honor oraz Gloria i Thalia, którym towarzyszyły wyobrażenia Merkurego, Mars, Bachusa i Ceres¹⁵. Ani z ich wyobrażenia, ani z konfiguracji ich umiejscowienia niewiele więcej daje się odczytać poza ogólnym stwierdzeniem o wyrażaniu przez nie życzenia wiążącego funkcjonowanie królestwa jako mocnego państwa z rozkwitem i powodzeniem materialnym jego mieszkańców. Pojawienie się na bramie tryumfalnej dalszych wielkich figur określonych jako Iustitia, Libertas, Religia i Spes¹⁶, na sposób tropiczny odnosiło się nieco bardziej bezpośrednio do sytuacji religijnej w państwie. Ale też same te figury z jednej strony umożliwiały nadaniem im różnych sensów w zależności od intencji ich fundatorów, a z drugiej strony przypisane im treści symbolizowały wartości ogólnie pozytywne i podzielane ówczasnie w publicznej komunikacji przez elity polityczne wszelkich odcieni wyznaniowych. Za specyficznym związaniem z wyznaniem luterańskim i z poparciem dla króla konfederacji można je było wiązać tylko — jak wspomniano wyżej — intencyjnie. W innych okolicznościach polityczno-wyznaniowych można było przypisać im inną treść i nadać odmienną interpretację. Byli tego świadomi sami zleceniodawcy wykonania bramy tryumfalnej i jej dekoracji w 1620, a przykładem dokonania przez nich takiej „reinterpretacji” znaczenia symbolicznego plastycznych dekoracji była opisywana w relacjach z przejazdu Fryderyka I pod łukiem bramy tryumfalnej zawieszona tam ruchoma figurka, która miała wieńczyć koroną głowę przejeżdżającego pod nią Fryderyka. W lutym 1620 interpretowana ona była jako symboliczne wyrażenie w ten sposób szczególnej przychylności elit śląskich dla protestanckiego króla. Była ona jednak jedynie powtórzeniem tego samego widowiska z wjazdu monarszego Ferdynanda II von Habsburga w 1617 roku, przyjmowanego wówczas we Wrocławiu już w napiętej atmosferze przedpowstaniowej, tylko że zamiast nieokreślonego geniusza figurka miała tym razem postać aniołka¹⁷.

Wysoki poziom metaforyki i alegoryczności w zakresie treści i formy powodował, że ówczesne przedstawienia miały charakter trudno czasem definiowalnego komunikatu. Odpowiednio zrozumiane mogły być tylko w kontekście sporządzenia do nich konkretnego opisu. Chociaż niektóre z nich mogły by mieć nieco bardziej trwale związane znaczenia, ale brak badań porównawczych nad wizualizacją polityczno-religijnych treści na terenie krajów konfederacji czeskiej uniemożliwia wysuwanie w tym zakresie bardziej stanowczych stwierdzeń. Na wrocławskim łuku tryumfalnym konfederację pięciu krajów czeskich symbolizowano jako pęk pięciu strzał, a jej zawarcie wyobrażeniem tarczy, natomiast Królestwo Czeskie uwolnione od autorytarnej władzy Habsburgów przedstawiano pod postacią „nieosiodłanego białego konia”¹⁸. Nawet dla większości współczesnych, także dla tych, którzy witali

15 K. BRUCHMANN, *Die Huldigungsfahrt*, s. 31–32; A. ŚLIWOWSKA, *Uroczyste wjazdy*, s. 203–218.

16 Tamże.

17 A. ŚLIWOWSKA, *Uroczyste wjazdy*, s. 185.

18 Zwraca na to uwagę komentarz w pracy A. ŚLIWOWSKIEJ, *Uroczyste wjazdy*, s. 207, gdzie przytoczony został wers z poematu Schröera, przytaczany również w pracy K. BRUCHMANN, *Die Huldigungsfahrt*, s. 27, który po słowach podziwu dla przygotowanych dekora-



radośnie Fryderyka I we Wrocławiu w lutym 1620, wyobrażenia te spełniały raczej rolę ozdobnej formy towarzyszącej wydarzeniu niż obrazowego komunikatu politycznego. Zdając sobie z tego sprawę, ówczesni protestanccy twórcy słowa, jak Thomas Sagittarius, rektor gimnazjum św. Elżbiety, czy wspomniany Thomas Schröer, pisali, iż jedną z intencji komponowania przez nich poetyckich relacji wizyty króla Fryderyka we Wrocławiu jest wyjaśnienie sensu i znaczenia dekoracji. Jednak język poetycki również nie sprzyjał uczynieniu ich zbyt zrozumiałymi, lecz tak samo jak plastyczne dekoracje miał na celu przede wszystkim przekazanie uczuć wzniosłych w powitaniu króla Fryderyka¹⁹. Ta nieprecyzyjność obrazu jako narzędzia komunikacji miała nie tylko ten aspekt, że dla jego zrozumienia wymagane było zwerbalizowanie zawartego w nim znaczenia, ale również ten, że nawet słowny opis w formie poezji nie stawał się jasną eksplikacją jego politycznych treści.

Publiczną recepcję odmienności wyznaniowej króla wśród śląskich luteranów, tak istotną w kontekście rozwoju sytuacji politycznej tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej w Królestwie Czeskim, z trudem udaje się odszukać także w treściach związanej z wizytą monarchy sporej produkcji okolicznościowych wydawnictw, tzw. druków ulotnych, a także w niewydanych, zwłaszcza poetyckich, utworach towarzyszących wyprawie hołdowniczej Fryderyka I na Śląsk, o których już nieco wspomniano, a tworzone były przez osoby wykształcone, często sprawujące jakieżś ważne funkcje urzędowe²⁰. W kazaniach głównego wrocławskiego kaznodziei luteranckiego Zachariasa Hermann (1563–1637), który przemawiał zarówno witając króla na progu świątyni św. Elżbiety 23 lutego, a następnie głosił kazanie w tym dniu, jak i w czasie prowadzonego przez niego krótkiego nabożeństwa w dniu hołdu książąt i stanów śląskich 27 lutego 1620, nie znalazły się żadne aluzje do odmienności wyznaniowej króla²¹. Zainteresowanie w niekomunikowaniu informacji na ten temat ilustruje powtarzane w źródłach i w historiografii wydarzenie. Gdy przybyły wraz z Fryderykiem do Wrocławia Abraham Scultetus (1566–1625), kaznodzieja królewski, oprowadzany po kościele św. Elżbiety przez duchowieństwo luteranckie, zasugerował, iż należałoby mu udostępnić kazalnicy tego kościoła, to uwaga ta zo-

cji, a zwłaszcza bramy tryumfalnej, usprawiedliwiając powstanie swego utworu napisał „Und weiß doch nicht ein jedermann/ Was diß Gebew bedeutet”.

19 Utwory poetyckie opisujące bramę tryumfalną i wyjaśniające jej symbolikę to np. dzieła T. SCHRÖERA *Carmen elegicum*, w niemieckiej wersji wydane pod tytułem *Fried-Ehren-Thron*, Thomasa Sagittarius *Oratio Historico-Poetica Fridericum Regem Bohemorum* [...] oraz *Porta Pacis augustissima Friderico Regi Bohemiae* [...] czy Jacoba Bartscha *O ReX Magne, haVe aC faVens aDesto* [...], wszystkie zostały wydane we Wrocławiu w warsztacie typograficznym Georga Baumanna w 1620 roku, Karl BRUCHMANN, *Die auf den ersten Aufenthalt des Winterkönigs in Breslau bezüglichlichen Flugschriften der Breslauer Stadtbibliothek. Ein Beitrag zur Quellenkunde des dreißigjährigen Krieges*, Programm des königlichen König-Wilhelm-Gymnasiums zu Breslau für das Schuljahr 1904/1905, Breslau 1905, s. 14–16.

20 K. BRUCHMANN, *Die auf den ersten Aufenthalt*, s. 1–36; idem, *Archivalia inedita zur Geschichte des Winterkönigs*, Programm des Königlichen König-Wilhelm-Gymnasiums zu Breslau für das Schuljahr 1908/1909, Breslau 1909, s. 3–16.

21 K. BRUCHMANN, *Die Huldigungsfahrt*, s. 56–57, 63.



stała przez nich pominięta milczeniem²². Charakterystyczne, że nie wywołała odpowiedzi, lecz że symulowano, iż niedosłyszano tego dość jednoznacznego wezwania o udostępnienie ambony kalwińskiemu duchownemu, mającemu za sobą protekcję królewską. Nie tylko zatem w sferze publicznej, ale także nawet wśród elity wrocławskich duchownych luterańskich, których przede wszystkim dotykała ta sytuacja, nie werbalizowano skomplikowania się problemów wyznaniowych po elekcji nowego króla. W opisanych okolicznościach metoda ta odniosła skutek. Scultetus, choć znany z fundamentalistycznej postawy kalwinistycznej — z przyzwolenia królewskiego przeprowadził on w praskiej katedrze kalwinistyczną akcję obrazoburczą w grudniu 1619 — tym razem ustąpił, nie chcąc zapewne wywoływać konfliktu przed złożeniem hołdu Fryderykowi przez książęta i stany. Polityka unikania stawienia czoła pojawiającym się sprzecznościom wyznaniowym w własnym obozie politycznym, choć nie była sposobem rozwiązania problemu, była jedyną reakcją prezentowaną w tych dniach we Wrocławiu przez luteranów. Wydaje się, że nawet tłumiono te inicjatywy, które mogły przyczynić się do przypominania w sferze publicznej o tej okoliczności: wskazuje na to przykład ocenzurowania zbioru epigramatów autorstwa przez Caspara Cunrada, powszechnie we Wrocławiu poważanego lekarza i poety, z wyznania kalwinisty, który ułożył 17 takich utworów na cześć króla Fryderyka i wszystkich ważnych osób z sfery politycznej, tak śląskiej, jak i czeskiej z jego otoczenia: w drugim wydaniu tego zbioru zniknęły radykalnie-kalwińskie utwory poświęcone księciu brzeskiemu Janowi Christianowi i następcy tronu, synowi Fryderyka, Henrykowi Fryderykowi²³.

Często też sprowadza się okoliczność odmienności wyznaniowej władcy do anegdot odnotowanych podczas wizyty króla we Wrocławiu. W relacji saskiego dyplomaty z pobytu Fryderyka w katedrze wrocławskiej, zanotowano zdarzenie, iż podczas prezentacji przez katolickie duchowieństwo katedralne skarbów katedralnych, pokazano także Fryderykowi skarby relikwiarzowe, a wśród nich najcenniejszą relikwię „palec św. Jana, którym wskazywał na Chrystusa”²⁴. Nie tylko nie wzbudziła ona czi w Fryderyku, jak oczekiwano po stronie katolickich duchownych, ale wśród członków towarzyszącej królowi świty miano nawet wymieniać ironiczne komentarze. W relacji natomiast anonimowego sprawozdawcy polskiego pojawiła się anegdota o ostrzejszej wymianie zdań między margrafem i zarazem księciem karniowskim Janem Jerzym, a jakimiś bliżej nieokreślonymi osobami luterańskiego wyznania z tłumu bezpośrednio otaczającego króla w czasie przywitania go w kościele św. Elżbiety. Zatarg miała sprowokować uwaga margrafa, który zobaczywszy bogaty wystrój tego kościoła luterańskiego, specjalnie jeszcze dodatkowo przystrojonego na uroczyste powitanie króla, miał zwrócić się do Fryderyka z uwagą, że przestrzeń tego kościoła nadaje się bardziej do rozrywki, np. do gry w szachy, niż do celów religijnych.

22 F. LUCAE, *Schlesiens curieuse Denckwürdigkeiten*, s. 501; Johann F. A. GILLET, *Crato von Crafftheim und seine Freunde. Ein Beitrag zur Kirchengeschichte*, Frankfurt a. M. 1860, Bd. 2, s. 421.

23 K. BRUCHMANN, *Die auf den ersten Aufenthalt*, s. 9.

24 F. LUCAE, *Schlesiens curieuse Denckwürdigkeiten*, s. 81 i 387; K. BRUCHMANN, *Die Huldigungsfahrt*, s. 81.



Na to z kolei mieli impulsywnie zareagować stojący najbliżej luteranie, tak iż w obecności majestatu królewskiego o mało nie doszło do tumultu.²⁵ Charakterystyczne, że informacje te — tak otwarcie mówiące o kalwinizmie władcy i sugerujące tłące się już, zdaniem sprawozdawców, konflikty wewnątrz obozu powstańczego na tle różnorodności wyznaniowej — pochodzą z relacji sporządzonych przez agentów obcych władców, obserwujących wydarzenia podczas wizyty Fryderyka we Wrocławiu, a zatem z dokumentów o charakterze poufnym, niedostępnych ówczesnej publice.

Jeśli można wątpić w szczegóły opisów tych zdarzeń w relacjach, (zlecniodawcy wspomnianych obserwatorów działających we Wrocławiu byli skonfliktowani na tle politycznym z Fryderykiem I., a ponadto sami reprezentowali odmienne wyznania) to z pewnością ich autorzy oddawali trafnie wzrost stopnia skomplikowania sytuacji wyznaniowej w państwie czeskim, a w tym i na Śląsku, jaki nastąpił w wyniku wyboru na króla kalwińskiego kandydata. Na terenie państwa czeskiego wzrastała liczba kolidujących ze sobą wyznań, co musiało mieć implikacje w życiu wewnętrznym. Do ogólnego w tym czasie konfliktu niekatolicy-katolicy, doszedł z jednej strony najbardziej wówczas agresywny konflikt między katolikami i kalwinistami²⁶, a z drugiej strony specyficzne konflikty rozwinęły się w samym obozie niekatolickim.

Elekcja Fryderyka nabierała wagi także przez to, że pojawiał się ponownie polityczny obóz wyznaniowy, dla którego charakteru w systemie stworzonym przez konfederację nie przewidziano miejsca. Jego wykluczenie ze struktury państwa czeskiego można nawet określić jako jeden z głównych celów samej konfederacji: chodziło o wyeliminowanie monarchy o konfrontacyjnym — w stosunku do większości książęco-stanowych elit politycznych Królestwa — wyznaniu. Tymczasem wybór Fryderyka, który doprowadził do zastąpienia dotychczasowego katolickiego monarchy przez kalwińskiego, oznaczał z jednej strony powrót do sytuacji sprzed powstania, rozpoznawanej jako rodzącej konflikty i grożącej destabilizacją wewnętrzną w państwie. Ponadto wyznanie króla, mimo że niekatolickie, nie było przewidziane w żadnym z listów majestatycznych — ani w śląskim ani czeskim²⁷ — ani też w akcie konfederacji, który potwierdzał te listy jako prawo państwowe w zakresie wyznaniowym. Autorzy aktu konfederacji wyraźnie natomiast zakładali, że król nie tylko zaakceptuje swe polityczne uzależnienie od stanów konfederacji, ale też, że będzie jednego z wyznań objętych listami majestatycznymi²⁸.

25 Maria K. MALCZEWSKA, *Nieznana relacja z pobytu Fryderyka I na Śląsku*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 20, 1965, z. 1, s. 224–228.

26 Joachim BAHLCKE, *Calvinism and estate liberation movements in Bohemia and Hungary (1570–1620)*, in: Karin Maag (ed.), *The Reformation in eastern and central Europe*, Aldershot 1997, s. 72–91; Josef Th. MÜLLER, *Geschichte der Böhmischen Brüder III*, Herrnhut 1931, s. 312–313.

27 Jaroslava HAUSENBLASOVÁ — Jiří MIKULEC — Martina THOMSEN (ed.), *Religion und Politik im frühneuzeitlichen Böhmen. Der Majestätsbrief Kaiser Rudolfs II. von 1609*, Stuttgart 2014.

28 Jaroslav PÁNEK, *Český stát a stavovská společnost na prahu novověku ve světle zemských zřízení*, in: Karel Malý — Jaroslav Pánek (edd.), *Vladislavské zřízení zemské a počátky ústavního zřízení v českých zemích (1500–1619)*, Praha 2001, s. 13–51, s. 22; TENŽE, *The reli-*



Prawdopodobnym jest, że wydając przywilej dla kalwinistów śląskich tuż przed opuszczeniem Wrocławia, Fryderyk chciał uniknąć osobistej konfrontacji z ewentualnymi protestami wobec tego rozporządzenia luteranów śląskich. Niewiele wiadomo o środowisku inspirującym tę inicjatywę, ani o konkretnych pertraktacjach o jego wydanie, jednak na uprzednie przygotowania do podjęcia w tym zakresie decyzji — zarówno ze strony składających petycję o wolność wyznania i kultu kalwinistów śląskich, jak i jej adresata, króla — wskazuje z jednej strony szybkie sporządzenie petycji, a z drugiej niemal natychmiastowa na nią odpowiedź władcy. Na wcześniejsze przemyślanie postępowania w tej sprawie wskazuje także wyszukane, oparte na dogłębnej znajomości warunków funkcjonowania kalwinizmu na Śląsku, określenie zakresu wolności wyznania i kultu jego zwolenników²⁹.

Inicjatywa śląskich kalwinistów mogła otworzyć zwolennikom tego wyznania w całym państwie drogę do legalizacji. W okresie funkcjonowania konfederacji znaczenie polityczne tych zabiegów kalwinistów śląskich o legalizację wiązało się z tym, że z jednej strony wyznania kalwińskiego była ścisła grupa władzy na Śląsku, która poparła konfederację. Jak wspomniano kalwinistami byli Piastowie z dwóch najważniejszych księstw śląskich, legnickiego i brzeskiego: starosta ogólnos Śląski Jan Chrystian, który autoryzował układy z protestanckimi stanami czeskimi, współdziałający z nim jego brat Jerzy Rudolf, a także głównodowodzący wojskami śląskimi, margraf Jan Jerzy von Hohenzollern, ks. karniowski. Przychylnie nastawienie do kalwinizmu mieli także, pozostający formalnie luteranami, książęta oleśnicy: Henryk Wacław, który w 1617 jeszcze pod wpływem polityki dynastycznej swego ojca Karola II, co do którego także wyrażano podejrzenia o sprzyjaniu kalwinizmowi³⁰, zawarł związek małżeński z Anną Magdaleną, córką kalwinisty Jerzego Gustawa von Zweibrücken-Lautereck³¹ oraz prawdopodobnie jego brat Karol Fryderyk. Z drugiej strony wyznanie to było popularne wśród śląskich elit kulturalnych, wśród części najlepiej wykształconych ludzi: prawników, lekarzy, medyków, często sprawujących urzędy w wyższej administracji śląskiej, jak Paul Schleupner czy Nikolaus Henel lub wśród najwybitniejszych (lub najbardziej wówczas znanych) twórców literatury i poezji, kształtujących publiczne opinie jak Martin Opitz czy Caspar Cunrad.

Niewielka liczebność kalwinizmu śląskiego była w kontekście politycznym czynnikiem znacznie mniejszej rangi, niż do tej pory przyjmowano. W okresie nowożytnym waga polityczna danego wyznania nie była bowiem zależna od stopnia masowego poparcia dla niego, lecz od dostępności reprezentujących dane wyznanie ludzi do środków i narzędzi rządzenia. Elitarność kalwinizmu — tak edukacyjno-kulturalna, jak i polityczna — otwierała nawet taką perspektywę, iż zwolennicy tej opcji

gious Question and the political system of Bohemia before and after the battle of the White Mountain, in: Robert J. W. Evans (ed.), *Crown, Church and Estates. Central European Politics in the Sixteenth and Seventeenth Centuries*, New York 1991, s. 129–147.

29 G. WAŚ, *Reformacja i władza*, s. 262–275.

30 Gustav HECHT, *Schlesisch-kurpfälzische Beziehungen im 16. und 17. Jahrhundert*, *Zeitschrift für die Geschichte des Oberrheins* 42, 1928, 2, s. 176–222, tu s. 198.

31 Matthias WEBER, *Das Verhältnis Schlesiens zum Alten Reich in der Frühen Neuzeit*, Köln — Weimar — Wien 1992, s. 139.



wyznaniowej byli by w stanie objąć i prowadzić całość królewskiego zarządzania na Śląsku, a częściowo także stanowego lub mieć na nie przynajmniej duży wpływ.

Widziane w tej perspektywie wydanie listu majestatycznego o wolności wyznania dla kalwinistów we Wrocławiu w marcu 1620 przez króla Fryderyka przybiera postać nie przypadkowego, spontanicznego wsparcia udzielonego grupie współwyznawców przez króla, który przez ten krok nierozważnie miałby stracić sympatię luteranów śląskich. Nabiera raczej charakteru celowego działania politycznego, o ważkim znaczeniu ustrojowo-politycznym. To na Śląsku została podjęta pierwsza inicjatywa rozwiązania powstałego problemu — nielegalności wyznania kalwińskiego w państwie czeskim — przez usiłowanie włączenia kalwinistów do systemu polityczno-wyznaniowego konfederacji czeskiej. Mogła ona także doprowadzić do powstania nowej monarchicznej — tylko zamiast habsburskiej, obecnie wittelsbachowskiej — królewskiej partii polityczno-wyznaniowej jako jednej z biorących udział we władzy w Królestwie Czeskim. Ograniczona objętość obecnej publikacji nie pozwala na przeprowadzenie pełnego dowodu tezy, która jednak wydaje się dość jasno rysować na tle wyżej opisanej sytuacji, że kalwiński śląscy dostrzegali otwierającą się szansę nie tylko na legalizację, ale nawet na stanie się siłą polityczną jako przyszła królewska partia wyznaniowo-polityczna na Śląsku, podjęli próbę wpisania się w stworzone przez dotychczasowe prawo konfederacji ramy działania, w czym spotkali się ze współdziałaniem króla. Dokumentem, który stał się owocem takiego politycznego zamysłu i współdziałania tych sił politycznych, stał się list majestatyczny Fryderyka I z 5 marca 1620 roku o wolności wyznania reformowanego na terenie podlegającym jurysdykcji królewskiego miasta Wrocławia. Krótki czas dany konfederacyjnemu państwu i jego monarsze utrudniał dotąd zarówno dostrzeżenie celów tych działań, jak i uniemożliwił obserwację ich skutków.

RÉSUMÉ:

Of the events connected with the participation of Silesia in the uprising of the Bohemian Estates in 1618–1620, special attention of the period chroniclers and later researchers was attracted by the king's ceremonial arrival in Wrocław in February of 1620 and his sojourn in this town. Historiography has analysed mainly the perception of these events by the Silesian Protestants. Also, the Silesian eye-witnesses, and more particularly the inhabitants of Wrocław, often noted in the public space the declarations made by the monarch during his stay. The authors noted the true joy felt by both the population and the political elites of the Lutheran creed during this visit, as well as the possibility to pay tribute to the Protestant king, without being thematised by his Calvinist creed in public communication. They noted that the central demand of the Silesian Protestants from the king was the Lutheran's exercise of the denominational rights, which were guaranteed by Rudolf's Charter from the year 1609. Another wish, which was generally addressed to the monarch, was desire for peace. However, the reception of the communication, which voiced the royal wishes, was rather selective. The issue of the Imperial Charter of freedom of reformed faith and cult was perceived as an accidental matter. It seems, however, that this definition of the Charter was supposed to play a significant role in the denominational politics of the king of the Bohemian confederation and was planned as one of the essential elements of building his own political and denominational party in Silesia and across the Lands of the Crown of Bohemia.

As for the contents of the Charter, the limitation of persons concerned by the guarantee of freedom of the reformed creed and cult merits special attention. They were not only the inhabitants of the city in a narrower sense — regular members of society governed by municipal law and belonging to the municipality, but also all inhabitants living in the territory subject to the jurisdiction of the Wrocław City Council. Many factors indicate that this extensive definition of the Charter was tended to privilege the educated cultural, and especially bureaucratic, elite of the reformed creed, not only from Wrocław, but from all over Silesia. On the one hand, in Wrocław itself, people from higher strata of society, most often from patrician families, who frequently held higher city offices, or people in a profession requiring a more extensive denomination who embraced primarily this creed, such as lawyers, doctors or scribes. They belonged to groups wielding political influence, which swayed public opinion. On the other hand, many Calvinists from different Silesian regions, usually well-educated and already holding high Silesian offices, owned houses or at least temporarily stayed in Wrocław. They perceived the city as a space for cultural and literary, as well as denominational encounters and communication. It can be said that an important purpose of this royal act of 1620 was not only the grant of freedom of religion and the cult of the followers of the reformed creed (which the King also espoused), but also efforts to support the formation of the reformists as a political and denominational group, which would concentrate in the central place of the royal government in Silesia, in Wrocław. According the influential group of Silesian Calvinists a special denominational privilege was to build their political loyalty. Under the protection of Friedrich I they could acquire royal offices in Silesia and act in the name of the king, who was their brother in the faith.

Prof. Dr hab Gabriela Wąs, profesor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, specjalizuje się w historii Śląska, zwłaszcza historią zakonów mendykanckich, procesów reformacyjnych w okresie nowożytnym, historii protestantyzmu oraz przemian ustrojowych i administracyjnych w historii regionu (gabrielawas@gmail.com).

